

Orędownik Urzędowy

powiatu gostyńskiego.

Administracja: Gostyń, Klasztorna 69. — Telefon 57.
Czcionkami A. Skrzyneckiego w Gostyniu.



Wychodzi w środę i sobotę. — Przedpłata 1,50 zł
miesięcznie. — Ogłoszenia wiersz mm 1 ł. 10 gr.

Na zasadzie § 84 ordynacji wiejskiej z dnia 3. lipca 1891 r. zatwierdziłem wybór zarządu gminnego w gminie Potarzyce:

Jana Kaczmarka na sołtysa, Pawła Kaczmarka na I. ławnika, Józefa Kobusa na II. ławnika i Tomasza Karbowego na zastępcę ławnika na przeciąg 3 lat.

Gostyń, dnia 27. lipca 1926.

STAROSTA. Dabiński.

L. dz. 2355, 26. W. P.

(177)

Ogłoszenie

o powołaniu rezerwistów na ćwiczenia.

Minister Spraw Wojskowych zarządził na podstawie art. 70 ustawy o powsz. obow. służby wojskowej rozkazem z dnia 10. maja 1926 r., powołanie w roku 1926 na czterotygodniowe ćwiczenia rezerwistów roczników 1899 i 1900, którzy uchylili się od odbycia ćwiczeń w roku 1925.

Wobec tego rezerwiści (kat. A.) urodzeni w roku 1899 i 1900, podlegający w myśl powyższego powołaniu na ćwiczenia w roku 1926, którzy nie otrzymali dotychczas kart powołania na ćwiczenia wojskowe, mają zgłosić się najpóźniej do dnia 29. sierpnia 1926 r. w P. K. U. Gostyń, przy ul. Szerokiej 1 o godz. 8-mej, skąd odesłani będą do swoich oddziałów na ćwiczenia.

Powołani mają przynieść ze sobą książeczki wojskowe i wszystkie dokumenty wojskowe, jakie posiadają.

Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania będą karani — stosownie do postanowienia art. 115 ustęp 2 Ustawy o powsz. obow. sł. wojsk. — według § 92 (113) K. K. Wojsk., o ile nie ulegną karze w myśl § 68 K. K. Wojsk., lub za dezerację.

Zwolnieni od zgłoszenia się w myśl niniejszego wezwania są rezerwiści:

- którym w roku 1925 odroczone odbycie przepisanych ćwiczeń do roku 1926,
- którzy w czasie trwania ćwiczeń w roku 1925 zostali zwolnieni z szeregów na wniosek lekarza, a którym postępowanie rewizyjne nie zmieniło kat. A. na inną,
- rezerwiści marynarki wojennej (morskiej i rzecznej) — wszyscy,
- w oznaczonym niniejszym obwieszczeniu terminie stawieństwa będą znajdować się w areszcie śledczym, lub odbywać karę pozbawienia wolności w areszcie, więzieniu, domu poprawy lub twierdzy,

e) na podstawie zezwolenia władz wojskowych, przebywają zagranicą lub otrzymali zezwolenie na wyjazd zagranicę.

Komendant P. K. U.

W z. Winiarski, kapitan.

Dział nieurzędowy

— Zebranie Tow. Czeladzi Katolickiej odbędzie się we wtorek, dnia 3. sierpnia wieczorem o godz. 8,30 na sali p. K. Jankiewicza.

O liczny udział prosi

Zarząd.

Tow. Czyt. Kobiet. Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 2. sierpnia o godz. 8-mej wieczorem na sali p. K. Jankiewicza.

O jaknajliczniejsze przybycie prosi

Zarząd.

Rozmaitości.

Zakopane — jako pierwsza w Polsce stacja rozpoznawcza gruźlicy u dzieci.

W celu rozpoznawania, czy dziecko nie jest zakażone jadłem gruźliczym — przeprowadza dr. Gabryszewski, lekarz klimatyczny, szczepienie dermatybiną, środkiem zupełnie bezbolesnym, zupełnie niepokojącym dziecka i wpływu żadnego szkodliwego na zdrowie nie mającym. (Rodzaj maści, wcieranej w skórę.) Szczepienie to przeprowadzono u wszystkich dzieci wstępujących do szkół we Wiedniu (12.000 osób.) Wykazano, że pewne dzielnice mają 42% wszystkich dzieci dotkniętych gruźlicą. Zakopane ma zatem pierwszą stację rozpoznawczą o wynikach bardzo doniosłych ze względu na ratowanie młodzieży zakażonej. Dr. Gabryszewski przeprowadza szczepienie od 9—10 rano, ul. Ogrodowa (za pocztą „Jagienka“). Dla ubogich bezpłatnie.

5 000 polskich dzieci z zagranicy odpocznie w Ojczyźnie.

Przybyła do Warszawy trzecia i zapewne ostatnia partja dzieci ze Śląska Opolskiego, w liczbie 93, które po wypoczynku w Szkole Podchorążych rozmieszczono w kilku pobliskich miejscowościach. Ogółem na kolonjach letnich w Polsce umieszczono z Gdańska, Górnego Śląska i Opolskiego 1 200 dzieci, przyczem ze sprowadzonymi dziećmi z Berlina, Westfalji i Hannoveru, a rozmieszczonymi w całej Polsce liczba ich dochodzi do 5.000

Tragiczny wypadek na Warcie.

Onegdaj wydarzył się na Warcie tragiczny wypadek, którego ofiarą padł uczeń VIII klasy gimnazjalnej gimn. Marii Magdaleny, Antoni Kazubski z Poznania. Kazubski oraz czterech rówieśników ujeżdżali ochotczo łodzią po Warcie. Kiedy zdała ujrzeć zbliżający się parowiec, zrównali się z nim i razem szybowali w kierunku Puszczykowa. Gdy się znaleźli przed zabudowaniami fabrycznymi firmy Roman May napór fali skutkiem wirującej śruby u parowca zwiększył się i silne uderzenie jednej z takich fal w łódź spowodowało jej przewrócenie. Wszyscy siedzący w łodzi wpadli do wody. Rozpoczęła się walka z żywiołem, poczęto wołać o pomoc, lecz katastrofy rzekomo nie zauważono na parowcu, który mknął sobie dalej. Wreszcie po długiej walce z rozszalałymi falami Warty zdołali się wszyscy uratować z wyjątkiem Kazubskiego, który został porwany przez wir i zginął w odmętach zburzonej wody. Natychmiastowe poszukiwania zwłok nie dały pożądanego skutku. Śledztwo w tym kierunku wykaże, po czyjej stronie leży wina, czy zawinęła tu młodzież, idąca w zawody z parowcem i nie zważająca na upomnienia kierownika parowca — czy też personel parowca, który nie pospieszył z wydajną pomocą tonącym.

Niema cholery w Polsce.

W związku z doniesieniami prasy o pojawieniu się dwóch wypadków cholery w woj. wileńskim i Bielsku Podlaskim, Ministerstwo spraw wewn. po skomunikowaniu się z województwami wileńskim i białostockim oraz po sprawdzeniu wiadomości na miejscu komunikuje, iż w obu wypadkach zachodził jedynie ostry nieżyt jelit i żołądka, spowodowany zatruciem przez spożycie potraw.

Rząd polski jednak ma płacić za katastrofę starogardzką

„Danziger Allgemeine Zeitung“, komentując decyzję międzynarodowego trybunału we Hadze w sprawie katastrofy Starogardzkiej, dodaj od siebie, że jakkolwiek rząd niemiecki wyrok ten przyjmie, to nie mniej rodziny zabitych i rannych wystąpią ze swymi pretensjami do sądów polskich, przyczem rząd Rzeszy — jak się dowiaduje „Danziger Allgem. Zeitung“ z miarodajnego źródła — wszelkimi siłami pretensje te będzie popierał.

Pierwszy Polak profesorem haskiej akademii prawa.

W wielkiej auli Akademii prawa międzynarodowego w Hadze, wobec tłumnie zgromadzonych studentów, reprezentujących trzydzieści pięć narodów świata inaugurował swe wykłady powołany w poczet profesorów Akademii haskiej profesor prawa międzynarodowego oraz konstytucyjnego na uniwersytecie warszawskim, dr. Zygmunt Cybichowski.

Prof. Cybichowski jest pierwszym uczonym polskim, wykładającym w Akademii. Objął on na zaproszenie władz Akademii katedrę międzynarodowego prawa karnego i prowadzenie tego przedmiotu dziś rozpoczął. Liczne audytorjum witało profesora Cybichowskiego owacyjnie.

Proces o zabójstwo Petlury rozpętał rozgorzałą walkę.

Paryż. Obronca mordercy Petlury Schwarzbarda, adwokat Jaures, otrzymuje coraz więcej listów z pogrozkami, grożących mu śmiercią w razie, gdyby nie rzekł się obrony Schwarzbarda. Podobne listy otrzymuje też przywódca socjalistyczny Leon Blum, o którym krążą pogłoski, iż będzie bronił Schwarzbarda, o ile sprawdzą się wiadomości o podjęciu się przez Milleranda popierania powództwa rodziny zmarłego atamana.

Zakup polskiego zboża dla Francji.

Paryż. Znany francuski Bank Handlowy „Louis Dreyfus“ zawarł umowę z rządem polskim w sprawie zakupu dla Francji znacznej partji zboża polskiego, jako punkt tranzytu oznaczony został Gdańsk, gdzie będzie nagromadzone zboże, które będzie następnie przewożone do Francji.

Szczegóły okropnego wypadku w Tatrach.

W sprawie strasznego wypadku śmierci dwóch harcerów śląskich w Tatrach Janiny Lazarówny i Anny Kempkówny nadchodzą dalsze szczegóły. Zwłoki ich zostały znalezione przez jednego z juhasów w ub. niedzielę o godz. 10 rano, lecz policja zakopiańska została zawiadomiona o wypadku dopiero wieczorem. Zaraz udano się na miejsce wypadku i jeszcze w nocy z niedzieli na poniedziałek udało się zwłoki jednej z ofiar wydostać z urwiska i przenieść do Zakopanego.

Zwłoki drugiej ofiary wypadku wydostano w poniedziałek rano. Ustalenie przyczyn wypadku jest wysoce utrudnione wskutek urwiska Wielkiej Turni w pobliżu figury Matki Boskiej.

Przebieg katastrofy przypuszczalnie był następujący:

Anna Kempkówna i Janina Lazarówna, które w dniu 16. bm. przybyły do Zakopanego same, nie z wycieczką harcerską, jak to początkowo przypuszczano, udały się następnego dnia w Tatry bez przewodnika.

Chciały się przedostać na czerwone wierchy od strony Małej Łąki i w tym celu wdrapawszy się po żlebie, dostały się we mgłę i straciły orientację wśród kosodrzewiny.

Jedna z nich, stojąc na kamieniu, musiała się poślizgnąć i runęła w przepaść kilkusetmetrową. W drodze zaczęła plecakiem o kosodrzewinę, lecz paski plecaka pękły. Towarzyszka pociągnięta przez pierwszą, runęła w przepaść i spadając również musiała zaczepić plecakiem o kosodrzewinę, gdyż oba plecaki z oberwaniami paskami znaleziono zawieszone na wysokości około 300 metrów. Spadając, obie ofiary uderzyły się o wystające złomy skalne i zostały odbite tak silnie, że ciała ich znaleziono w odległości 30 metrów od stóp skały.

Zwłoki ofiar są strasznie zniekształcone. Czaszkę śp. Lazarówny znaleziono w odległości kilku metrów od reszty ciała.

Ubrania obu ofiar porwane są o skały całkowicie. Na miejsce katastrofy przybył ojciec Lazarówny, wójt gminy Lipiny na Górnym Śląsku. Rodzice Kempkówny są na emigracji we Francji. Zwłoki ofiar prawdopodobnie będą przewiezione do Królewskiej Huty.

Humor i satyra.

To ma być zajęcie?

Dwaj starsi jegomoście, spotkawszy się w niedzielę, rozmawiają o dzieciach.

— No, a cóż porabia twój syn?

— Moj syn jest poetą.

— Poetą? Cóż to za fach?

— No, poeta — — poeta — — robi rymy.

— Niby co to są rymy?

— Ano widzisz, to tak, jeżeli się mówi: skała — spała, wódka — krótka.

— I syn twój z tego żyje?

Wyrażenie techniczne.

Szef dwuznacznego biura do świeżo przyjętego urzędnika:

— A jeżeli pan będziesz milczał, to możesz sobie u mnie wymilczeć ładną gratyfikację.

Zna Mickiewicza.

Joasia w pierwszym dniu służby na nowem miejscu porządkuje książki na stole.

- Mickiewicz... Znam go, proszę pani!
- Czytujesz Mickiewicza?
- Czytać to ja nie potrafię, ale na ostatniej służbie pani wytrąciła mi z pensji za rozbicie gipsowego Mickiewicza.

Ciężki smutek.

- Jednak baronowa po zgonie męża musi być bardzo ciężko strapiiona.
- Zkąd to wnosisz?
- Czy nie widzisz, jak wielu ściąga dokoła siebie pocieszycieli?

Ogłoszenia.

Obwieszczenie.

W myśl art. 24 Ustawy o opodatkowaniu piwa z dnia 12. 6. 1924 r. (Dz. Ustaw Rz. P. nr. 65 poz. 635) wolno browarom piwo napełniać i wysyłać tylko w takich beczkach i butelkach, na których jest uwidoczniona firma danego browaru. — Napełnianie i wysyłka piwa w innych beczkach i butelkach jak wyżej podano, jest wzbronione. — Browar F. Junke nie może tolerować, aby jego własne beczki i butelki były gdzieindziej, jak tylko w jego własnym browarze napełniane.

Uprasza się zatem wszystkich, którzy są w posiadaniu beczek i butelek własności firmy F. Junke w Bojanowie, aby takowe do wymienionej firmy odstawili, w przeciwnym razie pociągnięci będą do odpowiedzialności prawnej.

F. JUNKE, browar, Bojanowo

Polecam świeżo nadeszłe

łuste śledzie

nadzwyczaj smaczne, sztuka tylko 20 gr.

oraz prawdziwy

winny spryt

do zapraw, litr 1,40 zł.

L. Grabarski, Gostyń

Polecam jako najlepszy

proszek do prania

„ZŁOTY“

W każdym interesie do nabycia.

Fabryka chem. „Złoty“, Bydgoszcz.

Premje miasta Krobi na budowę domów mieszkalnych.

Celem pobudzenia ruchu budowlanego w mieście Krobi uchwałyły korporacje miejskie na pobudowanie w Krobi pierwszych 2 domów mieszkalnych o najmniej 6 ubikacjach i umieścić najmniej 2 lokatorów, udzielić premji w wysokości 1000 zł na każdy dom oraz oddać bezpłatnie potrzebnej pod budowę domu parceli, wielkości około 1000 mtr. kwadratowych i ewentualnie wystarania się pożyczki po niskim procencie.

Warunki: 1. Dom mieszkalny, na który udzieli się premji, musi być gotowy do zamieszkania w połowie listopada 1926 r. 2. Poza właścicielem muszą uzyskać mieszkanie jeszcze przynajmniej 2 lokatorów z Krobi.

Premja jest płatna w dwóch ratach, mianowicie przy odbiorze w surowym stanie połowa, reszta przy wprowadzeniu się lokatorów.

Wyżej wymieniona uchwała obowiązuje tylko odnośnie do wniosków nadesłanych po ogłoszeniu niniejszego. Do wniosku należy dołączyć szkic projektowanego domu. Bliższych danych udzieli Magistrat.

Magistrat. Graczyk.

Szkoło okienne

wszelkiego rodzaju poleca

Maciej Urbański

Tel. 37.

KROBIA

Tel. 37.

Książki szkolne

i wszelkie przybory piśmienne poleca

Maciej Urbański, Krobia

Telefon 37.

Telefon 37.

Nakazy płatnicze

poleca w większych i mniejszych ilościach

DRUKARNIA OREDOWNIKA.

Dentysta L. Kurosiński



Gostyń, Kolejowa 30,
I. piętro.

Leczenie i operacja zębów.
Praktykuje 30 lat.

[illegible]

Zyski

	zł	gr		zł	gr
Rach. procentów i prowizji bankowych	208558	06	Z przeniesienia z roku 1924/25	9911	43
„ fabrykacji	7059327	18	Rachunek cukru	7906806	08
„ różnic kursu	1277528	38	„ wyłoków	955310	96
„ amortyzacji	156910	23			
Zysk brutto	169704	62			
	8872028	47		8872028	47

potrzebna do dworu od zaraz. Zgł. **Sobczyńska**,
Drzeczewo.